



Przemówienie wiceprezesa Tow. ogrodniczego p. Szaniora.



2500 dzieci zgłosiło się do Tow. ogrodniczego po rośliny

z „cywilizacją“ i tem wszystkiem, co ona daje człowiekowi, jako jednostce ludzkiej i zawodowcowi.

Ostatnie czasy przyniosły pod tym względem pewną zmianę na lepsze. Dowodem jest chociażby, że lekarze prowincjonalni w Królestwie urządzają już drugi z rzędu swój specjalny zjazd.

Zjazd ten, odbyty w Lublinie, zajmował się stanem higienicznym naszej prowincyi, roli lekarza na niej nie tylko medycznej, ale i społecznej, a nadto omówił szereg tematów z teoryi i praktyki medycyny — słowem zadanie swe ujął wszechstronnie i poważnie. Niewątpliwie też wpłynie on na polepszenie leczenia na prowincyi. Jakże zaś wzbudził zjazd szerokie zainteresowanie, dowodzi okoliczność że, wzięło w nim udział około 220 osób.

Schronisko drukarzy warszawskich.

Drukarnstwo jest zawodem, na zdrowie pracowników wpływającym bardzo ujemnie. Złe strony jego w części usuwa współczesne higieniczne urządzenie pracowni, nie jest jednak w stanie usunąć ich w zupełności. W starości, jak u każdego zresztą robotnika, te nadszarpnięcia organizmu dają się weteranom drukarstwa odczuć boleśnie.

Dla takich właśnie weteranów drukarstwa zaczęło warszawskie zgromadzenie drukarzy budować schronisko w Anielinie pod Otwockiem. Budowa ta trwa już lat 7 — przyczyną tak powolnego jej posuwania się naprzód — brak funduszy. Z różnych one płyną źródła, ale powoli. Wreszcie, dzięki ofia-

rowaniu 4 morgów gruntu przez p. Kurtza, właściciela Anielina, 3000 rubl. przez panią Lewentalową, oraz pewnej sumie, zgromadzonej przez członków stowarzyszenia drukarzy drogą dobrowolnych składek miesięcznych i rozkupieniu 5 rublowych akcji — schronisko to stało się częściowo. Na razie będzie to letnisko, w którym znajdą pomieszczenie drukarze-rekonwalescenci po ciężkiej chorobie, potrzebujący świeżego powietrza. Niedawno schronisko to zostało wykończone i poświęcone. Niewątpliwie, energią drukarzy doprowadzi jego budowę do zupełnego końca, aby mogło odpowiedzieć wszystkim swoim celom.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy grupę uczestników uroczystości poświęcenia zakładu przed budynkiem schroniska.



Schronisko drukarzy warszawskich: Uroczystość poświęcenia zakładu w Anielinie pod Warszawą.